

Złote prosię i „Jezisek”, czyli święta po czesku

O świątecznych zwyczajach u czeskich sąsiadów opowiada w programie Pogranicze Zdzisław Baran. To sekretarz powiatu nyskiego, zarazem mieszkaniec Głuchołaz, były burmistrz i przewodniczący głuchołaskiej RM. Przede wszystkim jednak miłośnik turystyki, który każdego tygodnia wraz z małżonką wędruje po czeskich górach i odwiedza najciekawsze krajobrazowo i historycznie regiony w Czechach.

- Mieszkam od lat tuż przy czeskiej granicy i na każdy spacer, codziennie, wybieramy się do Czech. Żona chodzi tam z „kijkami”, ja zakładam narty, ale lubimy też jeździć w odległe zakątki, np. odkrywać przepiękne Morawy – mówi Zdzisław Baran.

Gościa Pogranicza pytamy także o największą od lat, transgraniczną inwestycję drogową, czyli budowę drogi z Nysy do Pisecnej, wartości ponad 5 mln euro. Inwestycja właśnie została zakończona i odebrana technicznie.